

Rosyjski Korpus Ochotniczy rozpoczął operację wojskową w Rosji

24 maja 2023

Rosyjscy partyzanci rozpoczęli operację, która ich zdaniem ma doprowadzić do wyzwolenia Rosji. Wołontariusze działających na Ukrainie jednostek wojskowych z Legionu „Wolność Rosji” i Rosyjskiego Korpusu Ochotniczego oświadczyli, że operacja „wyzwolenia obwodu biełgorodzkiego kraju agresora, rozpoczęła się”. Zaatakowano między innymi siedzibę FSB w mieście Biełgorod.



Atak zszokował władze i mieszkańców, którzy masowo ewakuują się z miasta oddalonego tylko o kilkadziesiąt kilometrów od Ukrainy. Obie formacje ogłosiły w poniedziałek, że wyzwalają pierwsze rosyjskie miejscowości przy granicy z Ukrainą w obwodzie biełgorodzkim, czyli na terenie Federacji Rosyjskiej.

Rosyjski Korpus Ochotniczy to jedna z formacji paramilitarnych skupiających Rosjan, którzy zdecydowali się wesprzeć Ukrainę podczas rosyjskiej agresji na ten kraj w 2022 roku. Korpus został utworzony w 2022 roku, po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę. Jest to jedna z trzech organizacji zrzeszających Rosjan walczących przeciwko „wojskom Putina” na Ukrainie, obok Legionu „Wolność Rosji” i Narodowej Armii Republikańskiej. Członkowie Rosyjskiego Korpusu Ochotniczego nie są rekrutowani z jeńców lub dezertów, ale z emigrantów mieszkających zarówno na Ukrainie, jak i w innych krajach.

31 sierpnia zeszłego roku wszystkie trzy wymienione jednostki rosyjskie podpisały tzw. deklarację irpińską, w której potwierdziły koordynację działań przeciwko rosyjskim władzom i

utworzyły wspólne centrum polityczne. Na czele ugrupowania stanął Ilja Ponomariow. Zdecydowano, że wszystkie organizacje zachowają swoje symbole, jednak będą wspólnie reprezentowane pod biało-niebiesko-białą flagą.

Członkowie Korpusu wyznają poglądy skupione wokół prawicy i uważają się za konserwatystów i tradycjonalistów. Uważają, że władzę w Federacji Rosyjskiej stanowią „terroryści” i uznają niemożność oraz niedopuszczalność prowadzenia z nimi negocjacji. Ich celem jest ochrona i odbudowa integralności terytorialnej Ukrainy w granicach z 1991 roku oraz obalenie „reżimu panującego w Federacji Rosyjskiej”. Wśród środków do osiągnięcia tych celów wymieniają organizację międzynarodowego trybunału przeciwko wszystkim zaangażowanym w rozpętanie, prowadzenie i wspieranie agresywnej wojny przeciwko Ukrainie, odmowę uznania aneksji terytoriów zajętych przez wojska rosyjskie podczas wojen agresywnych, całkowitą reformę ustroju państwowego FR, oraz uznanie i przestrzeganie praw do samostanowienia narodów zamieszkujących FR.

Symbolem jednostki jest biało-czarny symbol tarczy z szewronem na której znajduje się miecz. Żołnierze formacji aktywnie korzystają zatem z symboli Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej, organizacji wojskowej, która w trakcie II wojny światowej kolaborowała z III Rzeszą. To bardzo wygodne dla reżimu z Moskwy, który od początku tej wojny twierdzi, że jej celem jest „denzyfikacja” banderowskiej Ukrainy.

Trudno powiedzieć na ile poważna jest ta operacja wojskowa i kto właściwie tym zarządza. Możliwości są dwie – albo to akcja ukraińskich służb SBU, albo celowa Fałszywa Flaga FSB aby wykorzystać to propagandowo w Rosji.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl